

## SM-39 - propozycja w programie F/A-XX

#Lotnictwo wojskowe #Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 25 stycznia 2026

Stavatti Aerospace zaprezentowało SM-39 Razor – propozycję w programie Next Carrier Air Dominance (NCAD) – samolotu bojowego nowej generacji dla US Navy, mniej oficjalnie nazywanego F/A-XX, który ma w latach 2030. zastąpić F/A-18E/F Super Hornet. Opublikowane w styczniu 2026 założenia programu zakładają zakup co najmniej 600 samolotów kosztujących po 85 mln USD, co daje całkowitą wartość równą 51 mld USD. Program przewiduje dostawy w latach 2031–2037 i obejmuje wspierający system szkoleniowy z 50 symulatorami misji.

Program US Navy został reaktywowany po okresie niepewności budżetowej i presji Kongresu na przyspieszenie decyzji. Amerykańscy ustawodawcy naciskali na przywrócenie znacznych środków na finansowanie badań i rozwoju, żądając od Marynarki Wojennej, aby skupiła się na szybkim rozwoju inżynieryjnym i produkcyjnym, a nie na wydłużonym okresie dojrzewania technologii. Publiczne doniesienia z ostatnich miesięcy wskazują na to, że konkurencja w programie F/X-XX zawężyła się do Boeinga i Northrop Grumman po tym, jak Lockheed Martin został wykluczony z rywalizacji.



*Wizja trójkadłubowego samolotu bojowego 6. generacji SM-39 Razor mającego w przyszłości operować z lotniskowców US Navy, zaprezentowana przez Stavatti Aerospace*

Ujawniona propozycja to jeden z najbardziej ambitnych, niezależnych projektów w toczącej się debacie na temat

myśliwców szóstej generacji dla US Navy. Stavatti proponuje samolot bojowy SM-39 Razor rozwijający prędkość maksymalną Ma4, a przelotową na poziomie Ma2,5. Miałby on charakteryzować się dużym zasięgiem, zapewniającym taktyczny promień działania ponad 2200 km. To ważne w warunkach Indo-Pacyfiku, na którym koncentruje się obecnie uwaga USA.

Projekt SM-39 Razor przewiduje zastosowanie potrójnego kadłuba o geometrii zapewniającej niską widoczność i mały opór falowy w locie naddźwiękowym. Napęd oparty jest na silnikach turbowentylatorowych nowej generacji z adaptacyjnym cyklem spalania, albo na opatentowanej koncepcji NeoThrust. Projektanci kładą nacisk na poprawę efektywności paliwowej i wytwarzania energii elektrycznej, potrzebnej do zasilania zaawansowanych czujników pokładowych.

SM-39 ma być uzbrojony w stałe działko M61A2 Vulcan kal. 20 mm z magazynkiem na 1000 naboii. Podstawę jego zdolności uderzeniowych mają stanowić dwie wewnętrzne komory uzbrojenia. Przednia, o długości 414 cm i udźwigu ok. 2300 kg, jest przeznaczona dla pocisków powietrze-powietrze lub amunicji precyzyjnego rażenia. Większa, w środkowej części kadłuba, o udźwigu ok. 4600 kg mieści wyrzutnię obrotową i cięższe ładunki uderzeniowe. Samolot mógłby przenosić wewnątrz do 6 pocisków powietrze-powietrze dalekiego zasięgu lub bomby kierowane o masie po 2000 funtów (914 kg). Uwzględniono również zewnętrzne podwieszenia, z czterema punktami mocowania o udźwigu 2150 kg każdy. Mają być one kompatybilne z szeroką gamą uzbrojenia US Navy, w tym amunicją przeciwokrętową, przeciwradiolokacyjną i uderzeniową, a także dużymi zewnętrznymi zbiornikami paliwa. W maksymalnym wariantcie SM-39 mógłby przenosić uzbrojenie o masie ok. 11 000 kg.

Projekt SM-39 uwzględnia również integrację broni energetycznej. Projekt zapewnia w związku z tym wewnętrzne rezerwy mocy i chłodzenia. Mogłyby one obsługiwać systemy laserów wysokoenergetycznych, gdy dojrzeją one do zastosowań w lotnictwie taktycznym.

Stavatti Aerospace planuje budowę nowego zakładu produkcyjnego w USA. Miałyby on produkować do 200 samolotów rocznie, zapewniając około 1600 miejsc pracy dla wykwalifikowanych pracowników w ciągu dwóch dekad. Czy taka oferta wygra z propozycjami gigantów zbrojeniowych, które oferują realną redukcję ryzyka i przewidywalny cykl życia? US Navy i decydenci polityczni będą mieli ciekawy wybór.